

Wywiad



W tym numerze publikujemy zapis rozmowy z Panią Dorotą Niedojadło- pedagogiem w naszej szkole.

Wiemy, że lubi Pani biżuterię i eleganckie ubrania, ale chcielibyśmy uzyskać jeszcze więcej ciekawych informacji na Pani temat.

-Na początek pytanie podstawowe. Kim jest pedagog szkolny i czym dokładnie się zajmuje?

- Pedagog jest osobą, która wspiera nauczycieli, wychowawców, rodziców oraz uczniów. Pomaga przezwyciężyć trudne sytuacje, niejednokrotnie jest mediatorem w zaistniałych sporach i konfliktach. Cechuje go: dyskrecja, otwartość, chęć niesienia pomocy każdemu, kto jej potrzebuje. Prowadzi w klasach zajęcia profilaktyczne mające pomóc uczniom w radzeniu sobie z własnymi emocjami, stresem. Czuwa nad bezpieczeństwem, kontroluje realizację obowiązku szkolnego, stoi na straży praw ucznia, ale również jego obowiązków.

Dbą o przestrzeganie zasad społecznych, doradza w wyborze dalszej drogi kształcenia. Uczniów, którzy mają problemy z nauką, kieruje do Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej.

W przypadkach, gdy pomoc samego pedagoga nie wystarczy sięga po wsparcie do innych instytucji, np.: policja, sąd rodzinny, ośrodek interwencji kryzysowej.

-Jaka jest wykonywana przez Panią praca - trudna i przytłaczająca czy raczej łatwa i przyjemna?

- Moja praca jest trudna, ale daje mi dużo satysfakcji kiedy mogę pomóc drugiemu człowiekowi.

- Czy od początku chciała Pani być pedagogiem?

- Nie, ale zawsze chciałam pracować z dziećmi. Swoją karierę zawodową rozpoczęłam jako nauczyciel plastyki. W związku z tym obecnie mam dwukierunkowe wykształcenie (plastyka i pedagoga). Realizuję się zawodowo w obydwu dziedzinach.

-Czy obawiała się Pani pierwszego spotkania z młodzieżą naszego gimnazjum?

- Nie, ponieważ dobrze czuję się wśród młodzieży.

- Jaką ma Pani opinię o nas, uczniach gimnazjum w Zbytowskiej Górze?

- Jesteście wspaniali, chętni do współpracy, życzliwi i mili. Bardzo dobrze mi się pracuje w Waszym gimnazjum, ale tak jak w



każdej szkole są uczniowie sprawiający problemy wychowawcze.

- Czy wydaje się Pani czasem, że pomagając jakiemuś młodemu człowiekowi, nie zrobiła Pani wszystkiego, co można było zrobić?

- Zawsze pozostaje jakiś cień wątpliwości, że można było zrobić coś więcej.

- Mogłaby nam Pani zdradzić, jaki był Pani najtrudniejszy przypadek w karierze?

- Moja praca jest objęta tajemnicą zawodową, w związku z czym nie mogę zdradzić szczegółów, gdyż dotyczy to spraw osobistych, niejednokrotnie bolesnych. Gdybym Wam powiedziała, myślę że straciłabym Wasze zaufanie. Jednak mogę powiedzieć, że najtrudniejsze są te sytuacje, kiedy młody człowiek szuka pomocy, jednocześnie zabrania ingerowania w tę sprawę.

- Jak Pani godzi swoją pracę z życiem osobistym?

- Staram się nie łączyć życia zawodowego z życiem prywatnym, ale jest to bardzo trudne. Nierozstrzygnięty problem bardzo mnie absorbuje i nie pozwala o sobie zapomnieć nawet w domu.

- Czy ma Pani jakieś inne zainteresowania poza pracą w szkole?

- Interesuje się malarstwem oraz architekturą, w związku z tym często podróżuję, odwiedzając ciekawe zakątki świata. Lubię aktywny wypoczynek: jeżdżę na nartach, łyżwach, pływam, gram w tenisa stołowego, maluję. Wolny czas spędzam z rodziną oraz swoimi czworonogami.

- Do jakich osób się Pani zalicza - lubiących samotność, czy może wręcz przeciwnie - jest Pani otwarta na innych ludzi?

- Jestem otwarta na innych ludzi. Bywam niepoprawną gadułą, ale potrafię też słuchać. Jestem osobą wesołą, wrażliwą, z sympatią podchodzę do drugiego człowieka.

- Mogłaby Pani na koniec podyktować złotą myśl, według której mieliby postępować uczniowie?

- Seneka już w starożytności stwierdził, że "błądzenie jest rzeczą ludzką".

Sądzę, że ta myśl jest aktualna także w życiu współczesnym. W wieku dorastania młody człowiek na każdym kroku staje przed trudnymi wyborami, nie zawsze udaje mu się podjąć właściwą decyzję. Ważne jest jednak, aby dostrzec własne słabości, wytyczyć sobie cele możliwe do osiągnięcia oraz żyć zgodnie z własnym sumieniem. Należy uczyć się na błędach, skoro nie sposób ich nie popełniać, istotne jest, aby nie popełniać wciąż tych samych.

To była naprawdę interesująca rozmowa. Dziękujemy.

M. Madej, M. Bibro